

Miłosne relacje mieszkańców łódzkiego ZOO

14.02.2020 14:35 ZOO

kategoria: **Aktualności ZOO**

Miłość, zdrada i przemoc - to nie fabuła filmu tylko codzienne życie mieszkańców ZOO. Zdradzamy pikantne szczegóły z intymnego życia zwierząt.



Pandy Małe

Jest luty, który w sposób jednoznaczny kojarzy się ze Świętem Zakochanych. W łódzkim zoo mieszka wiele par, których związki przepełnione są miłością, przywiązaniem, ale zdarzają się i takie, w których dochodzi do kłótni, zdrad, a nawet przemocy. Poniżej prezentujemy wybrane pary różnych gatunków.

Na początek przedstawiciele zagrożonego gatunku z Indii - makaki wanderu - Punjab i Calineczka. Ona urodziła się w Łodzi 9 lat temu, on, wtedy 8 letni bardzo przystojny samiec przyjechał z Apeldoorn. Początkowo tworzyły grupę z matką Calineczki, Noami, ale kiedy w 2018 na świecie pojawiło się ich pierwsze młode, mały psotny Jaya, Noami dołączyła do starszej pary. Mimo tego, że opieka nad młodym u tego gatunku spoczywa raczej na matce,

to Punjab często bawi się z synem i przymyka oko na jego liczne wygłupy.

Związki bywają różne, czasem toksyczne, ale nie w tym przypadku! Para heloderm meksykańskich, owszem – jadowita, ale miłości nawet jad nie powstrzyma. Zamieszkują w naturze suche, skalne obszary, które staraliśmy się wiernie odtworzyć w naszym wiwarium. Pierwszy osobnik pojawił się u nas w 2016 i był to roczny samiec z Płocka. Dwa lata później pojawiła się u niego roczna samica z zoo Parc de Beauval we Francji. Połączeni zostali w zeszłym roku i stanowią zgraną parę, to czekamy teraz na pierwsze jaja.

Mini para - maxi uczucie! Pigmejki to najmniejsze małpy świata. Dorosłe osobniki ważą ok 100g i mierzą do 15cm. W południowoamerykańskich dżunglach prowadzą nadrzewny tryb życia, zajadając się naturalną gumą drzewną (żywica, sok mleczny), którą zdobywają dzięki przystosowanemu do tego uzębieniu. Nacinają korę a następnie zlizują wyływający sok.

W naturze występują w grupach rodzinnych, są bardzo opiekuńczymi rodzicami i mają niezwykle rozbudowaną komunikację. Naszą parę również często słychać w pawilonie. Wysokie dźwięki wydawane przez pigmejki często mylone są z ptasim trelem. Samiec jest łodzianinem urodzonym w 2004 roku, samica to 9-cio letnia warszawianka, która mieszka u nas od marca 2015 roku.

Dzioborożce srebrnolice to nietypowa rodzina ptaków, której większość gatunków charakteryzuje się rogową naroślą na dziobie. W maju 2008 roku w holenderskim Vogelpark Avifauna wykuło się rodzeństwo dzioborożców srebrnolichych, w naszym ogrodzie pojawiły się w grudniu. Gdy dzieciaki podrosły, nadszedł czas na rozstanie i założenie własnych rodzin. W 2016 roku do samca, który u nas został dołączyła 5-cio letnia samica. Para przypadła sobie szybko do gustu. U tego gatunku samiec bardzo dba o ukochaną i pisklęta, więc by była bezpieczna kiedy on zdobywa pożywienie - dosłownie zamurowuje ją w dziupli! Zostawia tylko mały otwór na podawanie jej pożywienia. Po miesiącu, jak z jajka niespodzianki, do zniecierpliwionego i troskliwego taty z dziupli wyszła mama z dwójką młodych. Dziś roczne chłopaki mieszkają w pawilonie Australii. W zeszłym roku rodzina powiększyła się o kolejne 2 młode.

A może randka do góry nogami? Leniwce (leniuchowce dwupalczaste) są jednymi z naszych najnowszych mieszkańców. Wszystkim znane są z powolnego i w głównej mierze wiszącego trybu życia. Młodziutka panna przyjechała w październiku 2018 z warszawskiego zoo, a w grudniu dołączył do niej samiec Chaparro pochodzący z niemieckiego zoo. Póki co ich randki odbywają się głównie przy kolacji bądź obiedzie i jak to u leniwców - nie ma pośpiechu.

Zupełnym przeciwieństwem tej pary są zamieszkujące ten sam rejon świata czyli dżunglę amazońską, wydry olbrzymie (ariranie). Coari i Cashibo są bardzo żywiołowi i uwielbiają wodne szaleństwa. W lipcu 2018 roku przyjechały do nas dwie samice (matka i córka) Iny i

Coari. Po dwóch miesiącach u nas przestały się dogadywać a dla nas był to znak, że Coari potrzebuje partnera by założyć własną rodzinę. W lutym 2019 pożegnała mamę, która wyjechała do Longleat gdzie szybko dołączył do niej dawny partner, a do nas przyjechał Cashibo, który szybko zdobył serce Coari oddając jej swoje ryby i nie odstępując jej na krok. Teraz para cały czas spędza razem bawiąc się, jedząc lub leżakując w swoich objęciach. Trzymamy kciuki by zostali szczęśliwymi rodzicami.

Na świecie występuje ponad 320 gatunków gołębi. Wiele z nich w odróżnieniu od naszych rodzimych szarych gołębi miejskich prezentuje bogato ubarwione upierzenie. Największymi przedstawicielami tej rodziny są korońce plamoczułe szczyjące się niebieską szatą oraz ozdobą głowy przywodzącą na myśl koronę z piór (stąd też nazwa).

W naszym pawilonie świata ptaków spotkać można parę tych gołębi, która z ochotą prezentuje się zwiedzającym przechadzając się przy szybie. Pięcioletni samiec przybył do nas w 2013 z Płocka. W grudniu minionego roku zamieszkał z nową partnerką bowiem jak to czasami bywa w życiu - z poprzednią mu się niestety nie ułożyło. Jego obecna samica ma 6 lat i przyjechała z zoo Wuppertal w Niemczech.

Podwójne love story z Madagaskaru. To właśnie z tej wyspy u wybrzeża Afryki, pochodzą endemiczne gatunki dwóch kolejnych par. Pierwsze, lemury wari rude, których hodowla ma u nas długą tradycję. Obecnie, wyspę lemurów zamieszkują Ginger i Roy z ich pierwszą córką Kleo oraz najstarsza samica - Bona.

Ginger przyszła na świat w 2015 będąc kolejnym maluchem wieloletniej pary, Bony i Hoppera. Starsze rodzeństwo Ginger to bliźnięta: Eko i Eka. Ona wyjechała do Anglii a On, wraz z samicą z niemieckiego ogrodu wyjechał na Madagaskar, by tam odbudować zagrożoną populację lemurów wari w naturze, więc to wielki powód do szczęścia i trzymamy kciuki za powodzenie przedsięwzięcia.

Do Ginger w 2018 roku dołączył Roy i od razu przypadli sobie do gustu. Mamy nadzieję, że wkrótce ich mała Kleo będzie miała rodzeństwo z którym będzie mogła bawić się całe dni.

Teraz, nie zmieniając koloru futerek przedstawiamy drugą parę - Gala i Kasztan czyli galidie kasztanowate. Samica przyjechała do nas w marcu 2012 z niemieckiego ogrodu zoologicznego. 4 lata później doczekała się przyjazdu młodego partnera. Początkowo było dość szorstko i ostro, co dla nich typowe. Za to teraz najczęściej można je obserwować podczas szalonych zabaw, gdyż są niesamowicie szybkie i zwinne oraz wspólnego leżakowania w kartonowych domkach i innych kryjówkach przygotowywanych przez opiekunów. Wciąż czekamy na powiększenie rodziny.

Kolejna skrzydlata para - Orłany zwane też bielikami olbrzymimi (ze względu na to iż są największymi przedstawicielami swojej grupy) zamieszkały w nowej wolierze w 2019 roku. W

poprzedniej, jednej z najstarszych w ogrodzie mieszkały od 2010. Właśnie wtedy przyjechała młoda roczna samica z Estonii i dołączyła do rok starszego samca, który wykluł się w Pradze. Ona - choć młodsza - jest większa, co u ptaków drapieżnych jest typowe. To na nią w dużej części spada wysiadywanie jaj oraz troska o młode choć samiec dzielnie jej towarzyszy. Nasze orłany jeszcze nie doczekały się potomstwa, choć co roku budowały gniazdo. Mamy nadzieję, że nowa woliera zaspokoi wymagania tej pary i okaże się być idealna do założenia zarówno gniazda jak i rodziny.

Pandy małe to mieszkańcy azjatyckich, górzystych, bambusowych lasów. Pojawiły się u nas w 2013 roku. Pierwsze przybyły bliźniaczki Oshin i Ofelia. Kiedy dziewczyny wyrosły z zabaw i stały się pannami, trzeba było postarać się o kawalerów. I tak oto Oshin miłość znalazła w jednym z czeskich ogrodów, a do Ofelii dołączył młody, przystojny samiec z Francji, którego opiekunowie nazwali - jakżeby inaczej - Otello. W tym związku to starsza i bardziej przebojowa Ofelia wiedzie prym. Na młode czekamy z niecierpliwością, pamiętając, że w naturze pand małych jest coraz mniej.

Papugi - Kai i Kora, należą do gatunku Kea pochodzącego z wysokogórskich terenów Nowej Zelandii. Choć to papugi to ich ubarwienie jest raczej skromne, odznaczają się za to niebywałą inteligencją.

Oboje są jeszcze młodzi, samiec wykluł się 4 lata temu w Dortmundzie natomiast samica 2 lata temu w szwajcarskim zoo. Poznali się u nas w 2019, a następnie zamieszkali razem w całorocznej wolierze bowiem są nietypowymi papugami, którym mrozy niestraszne. Czas spędzają na figlach i z uwielbieniem zajmują się niszczeniem wszelkich zabawek przygotowywanych przez opiekunów.



